

Lot samolotem



*Siedzimy w wygodnych fotelach, pełni wrażeń,
Wokół nas pełny luksus, aż brak wyobrażeń.
Proszę zapiąć pasy, życzymy przyjemnej podróży,
Uprzejma obsługa każdego gościa obsłuży.*

*Za chwilę piękna maszyna zacznie kołować,
Wiedzie na główny prosty pas i będzie startować
O, już ledwie dotyka ziemi i wznosi się do góry,
A za kilkanaście minut przeleci ponad chmury.*

*Proszę gości, każdy taką podróż przeżyje bardzo miłe,
Bo czy chce, czy nie, to wszystkie troski zostają w tyle.
Czujmy się swobodnie, jak kto chce niech gawędzi,
Drinki do wyboru, i drapcie się tam gdzie was swędzi.*

*Gdy osiągniemy dziesięć kilometrów wysokości,
To gwarantuje, że każdemu przybędzie radości.
Tak proszę gości, gdyż przybliży nam się droga,
Niezwykła, niebieska, która prowadzi do Boga.*

To był fakt

*Polski Papież w samolocie nie wypił drinka żadnego,
Bo lecimy wysoko, a to jest za blisko Szefa mojego.
Nas nie stać, na taki Papieski przykład wspaniały,
Ale postaramy się by pokolenia, nas naśladowały.*

*Święty Janie Pawle II, lecimy wysoko nad chmurami,
Miej nas w swojej opiece, prosimy, módl się za nami,*

